Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 15 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

CZYTELNIK

Rok VII Nr 293 (2273)

Łódź, piątek 9 listopada 1951 r

Jeszcze 15,5 proc. a powiat piotrkowski będzie zwolniony od miarek i odsypu

W wykonaniu rocznego planu skupu zboża przoduje w dalszym ciągu pow. Piotrków. Do dnia 6 listopada rb. włącznie pow. piotrkowski wykonał 76,5 proc. planu skupu zboża. Na drugim miejscu znalazł się pow. Wieluń — 68,7 proc., a na trzecim pow. Radomsko — 66,3 proc.

W dziennym wykonaniu planu skupu zboża pow. Brzeziny utrzymał się nadal na I miejscu, wykonując w dniu 6 bm. 101,4 proc. planu dziennego. Na drugim miejscu pow. Kutno — 75,0 proc.

W dniu 6 listopada pow. kutnowski wykonał z nadwyżką kampanijny plan skupu ziemniaków, jako pierwszy powiat w wojew. łódzkim. (s)

Członkowie delegacji polskiej o uroczystościach październikowych w Moskwie

MOSKWA, 8.11. — Członkowie delegacji polskiej, która udała się do ZSRR na uroczystości 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, podzielili się z moskiewskim przedstawicielem PAP wrażeniami z pobytu w stolicy radzieckiej.

Kierownik delegacji polskiej, przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz oświadczył, że manifestacja ludności pracującej w Moskwie na Placu Czerwonym w dniu 7 listopada była dobitnym wyrazem jedności moralno-politycznej społeczeństwa radzieckiego. Liczne transparenty i plakaty niesione przez uczestników manifestacji odzwierciedlały wspaniałe osiągnięcia produkcyjne ludzi radzieckich, wzywały do kontynuowania walki o pokój na całym świecie. Defilada radzieckich sił zbrojnych — oświadczył Wiktor Kłosiewicz — była wspaniałą manifestacją potęgi obronnej mocarstwa socjalistycznego.

Stanisław Czabański — przewodniczący rady zakładowej huty „Baildon" i Jan Tylec — górnik, przodownik pracy kopalni „Dymitrow" byli głęboko wzruszeni ogromnym entuzjazmem biorącej udział w manifestacji na Placu Czerwonym ludności pracującej stolicy kraju zwycięskiego socjalizmu.

.Takiego narodu — żadna siła nie zwycięży — powiedział członek delegacji Feliks Gęsiejewski.

Podczas pobytu w Moskwie członkowie delegacji polskiej zwiedzili liczne zabytki stolicy radzieckiej w tej liczbie Muzeum Lenina.

Pokój może i musi być utrzymany

Apel do ONZ i narodów świata

uchwalony przez Światową Radę Pokoju

WIEDEŃ PAP. — Światowa Rada Pokoju na końcowym swym posiedzeniu w Wiedniu uchwaliła, jak już donosiliśmy, apel do Organizacji Narodów Zjednoczonych i do zgromadzenia ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Apel głosi:

Obradująca w Wiedniu Światowa Rada Pokoju zwraca się z apelem do zgromadzenia ogólnego Narodów Zjednoczonych, do opinii publicznej i do narodów świata.

Zaostrzenie się w ciągu ostatnich miesięcy sytuacji międzynarodowej budzi obawę i zaniepokojenie wśród wszystkich ludzi na całym świecie. Każdy pragnie, aby pięć wielkich mocarstw, które na mocy postanowień Karty Narodów Zjednoczonych oraz ze względu na swą potęgę odpowiadają za pokój na całym świecie, rozpoczęło rozmowy i osiągnęło porozumienie.

Dlatego też kampania Światowej Rady Pokoju na rzecz zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami jest w oczach światowej opinii publicznej w pełni uzasadniona biegiem wydarzeń i bezskutecznością w chwili obecnej innych metod.

Światowa Rada Pokoju zwraca w szczególności uwagę zgromadzenia ogólnego Narodów Zjednoczonych na następujące punkty:

1. Pokój i współpraca międzynarodowa nie mogą być następstwem narzucania całemu światu uchwał, powziętych przez większość państw członkowskich, reprezentujących przy tym najczęściej mniejszą część mieszkańców kuli ziemskiej.

Porozumienia niezbędne dla pokojowego rozwoju całego świata, mogą być osiągnięte jedynie w drodze rozmów i pogodzenia się. Z uwagi na to, że porozumienia takie winny rozpościerać się m. in. na Azję, względy sprawiedliwości i realna ocena polityki międzynarodowej wymagają dopuszczenia do Organizacji Narodów Zjednoczonych rządu Chińskiej Republiki Ludowej.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nowi członkowie Światowej Rady Pokoju

WIEDEŃ — Na końcowym posiedzeniu II Sesji Światowej Rady Pokoju jednomyślnie uchwalono rezolucję w sprawie dokooptowania nowych członków w skład Światowej Rady Pokoju i Biura Rady.

Do Światowej Rady Pokoju weszli delegaci 19 krajów reprezentujący różne zawody i przekonania polityczne. Z Polski wybrani zostali Stefan Ignar — profesor, wiceprzew. NKW Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Zofia Wasilkowska — wiceprzew. Ligi Kobiet.

Już 21 powiatów uzyskało zwolnienie z odsypów i miarek

WARSZAWA. — Zwolnienie od miarek młyńskich i odsypów jest obecnie głównym tematem rozmów między chłopami.

Wieści o uzyskaniu przez coraz to inne powiaty zwolnień od miarek i odsypów przyczyniają się do przyśpieszenia tempa planowej sprzedaży zboża.

W dniu 7 listopada najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopi z województw: krakowskiego, katowickiego, łódzkiego, poznańskiego, rzeszowskiego i zielonogórskiego. Najsłabiej skup zboża przebiega w województwach bydgoskim i gdańskim.

Granicę 65 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża przekroczyli chłopi z dalszych 4 powiatów, m. in. powiat brzeziny w woj. łódzkim — 66,3 proc. Łącznie z wymienionymi powiatami ogólna liczba powiatów, które przekroczyły granicę 65 proc. planu rocznego do dnia 7 bm. wynosi 109 powiatów.

21 powiatem, który został zwolniony z obowiązku odsypów i miarek jest powiat Pszczyna w woj. katowickim. Chłopi tego powiatu do dnia 7 bm. włącznie wykonali roczny plan skupu zboża w 90,6 proc.

Wraz z odstawami zboża wzmaga się również odstawa ziemniaków.

W usprawnieniu realizacji zobowiązań wsi dużą rolę odgrywa m. in. nauczycielstwo, które łączy pracę pedagogiczną z uświadamianiem chłopów o znaczeniu wywiązywania się z obowiązków wobec państwa.

239 osób uczestniczyło w obradach Światowej Rady Pokoju

WIEDEŃ. — Po zamknięciu sesji Światowej Rady Pokoju odbyła się zwołana przez Radę konferencja prasowa w której uczestniczyło ponad 100 dziennikarzy austriackich i zagranicznych.

Konferencję zagaił Yves Farge. Zakomunikował on, że w pracach wiedeńskiej sesji Światowej Rady Pokoju uczestniczyło 239 członków Rady i gości. Spośród nich 108 osób przybyło z krajów Europy zachodniej, 31 — z Chińskiej Republiki Ludowej i innych krajów Azji, 29 — z krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, 20 — z Ameryki Łacińskiej, 27 — ze Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej oraz 8 osób — z innych krajów świata. Organizacje międzynarodowe wydelegowały na sesję 16 przedstawicieli.

Przodujący chłopi odznaczeni przez Prezydenta RP

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ NA WNIOSEK PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W KRAKOWIE POSTANOWIENIEM Z DNIA 8 LISTOPADA 1951 R. ODZNACZYŁ ZA PATRIOTYCZNĄ POSTAWĘ I WZOROWE WYKONANIE OBOWIĄZKÓW WOBEC PAŃSTWA LUDOWEGO NASTĘPUJĄCYCH CHŁOPÓW PRACUJĄCYCH WOJ KRAKOWSKIEGO:

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI

1. Haberko Marcjanna — członek spółdzielni produkcyjnej w Łobzowie, pow. Olkusz. 2. Romanek Władysław — gr. Szarkówka, pow. Miechów.

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI

3. Baścik Anna, gr. Kobiernice, pow. Żywiec. 4. Biały Bolesław — gr. Jeziorowice, pow. Olkusz. 5. Bartosik Józefa — gr. Gruszów, pow. Myślenice. 6. Blitek Marcin — gr. Wroniec, pow. Miechów. 7. Bobula Jan — gr. Grabie, pow. Bochnia. 8. Bonemberg Maciej — gr. Krępa, pow. Miechów. 9. Bularz Józef — gr. Mogilany, pow. Kraków. 10. Chropała Julia — gr. Goszcza, pow. Miechów. 11. Grudzień Józef — gr. Olszyny, pow. Chrzanów. 12. Hernas Antoni — gr. Klecza Górna, pow. Wadowice. 13. Job Jan — gr. Rajsko, pow. Kraków. 14. Krosta Eustachiusz — gr. Dobranowice, pow. Miechów. 15. Krzak Jakub — gr. Zielonki, pow. Kraków. 16. Kubacki Stanisław — sołtys gr. Poznachowice Górne, pow. Myślenice. 17. Laskowski Karol — gr. Sromowce Niżne, pow. Nowy Targ. 18. Pieszczek Stanisław — gr. Rzeplin, pow. Olkusz. 19. Piwowarczyk Jan — gr. Bienkowice, pow. Bochnia. 20. Sajdak Maciej — sołtys gr. Szczucin, pow. Dąbrowa Tarnowska. 21. Serwin Andrzej — gr. Gnojnik, pow. Brzesko. 22. Tlałka Władysław — gr. Malec, pow. Oświęcim. 23. Zawadzki Jakub — gr. Przecieszyn, pow. Oświęcim. 24. Zoń Bronisława — gr. Uniszcwa, pow. Tarnów.

BRĄZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI

25. Czapińska Elżbieta — gr. i gm. Grybów, pow. Nowy Sącz. 26. Janosze Karol — gr. i gm. Chocznia, pow. Wadowice. 27. Kielak Jan — gr. Słotwina, pow. Żywiec. 28. Ożga Stanisław — gr. Brzozowa, pow. Tarnów. 29. Rapalewicz Jan — gr. Pogorzany, pow. Limanowa. 30. Tomas Mieczysław — gr. Okręg, pow. Dąbrowa Tarnowska. 31. Więckowski Józef — gr. Szyce, pow. Olkusz. 32. Wyskiel Józef — gr. Biczyce, pow. Nowy Sącz.

Rada Naczelna ŚFZZ zbierze się w Berlinie

WIEDEŃ. Podano oficjalnie do wiadomości że w dniach 15 — 21 listopada odbędzie się w Berlinie sesja Rady Naczelnej Światowej Federacji Zw. Zawodowych.

Porządek dzienny sesji przewiduje:

Referat sprawozdawczy sekretarza generalnego ŚFZZ — Louis Saillanta.

Referat Benoit Frachona o jedności mas pracujących w walce o podniesienie stopy życiowej oraz w walce przeciwko ekonomicznym socjalnym i politycznym następstwom przygotowań do wojny.

Nowe propozycje wojsk ludowych w rokowaniach w Korei

PEKIN, 8.11. — Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że dnia 7 listopada na posiedzeniu podkomisji, powołanej przez delegację obu stron, strona koreańsko-chińska wysunęła propozycje, zmierzające do odebrania Amerykanom wszelkiego pretekstu do przewlekania rokowań o rozejm.

Propozycje te przewidują: że istniejąca w chwili obecnej linia kontaktu bojowego winna stanowić wojskową linię demarkacyjną i że strefa zdemilitaryzowana powinna być utworzona drogą wycofania się każdej ze stron na odległość 2 kilometrów od tej linii.

Przypominając przebieg poprzednich posiedzeń podkomisji Agencja Nowych Chin stwierdza, że jest to poważna próba, która wykaże, czy strona amerykańska szczerze pragnie sukcesu rokowań o rozejm

Wyjazd delegacji radzieckiej

WARSZAWA. — W dniu 8 bm. odjechała z Warszawy do Moskwy bawiąca w Polsce na zaproszenie TPP-R, delegacja Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS-u), która z członkiem akademii nauk ZSRR prof. Czudakowem na czele, brała udział w obchodach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Gdy ruszał Piotrków

Fot. Szarfharc.

Dnia 6 listopada 1951 roku na terenie Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Piotrkowie, na dwa miesiące przed terminem, rozpoczęła produkcję pierwsza część wielkiego kombinatu.

Na wielką halę cienkoprzędnych maszyn w Piotrkowie wchodzą przedstawiciele Rządu i goście radzieccy. Za chwilę min. Stawiński uruchomi maszyny kombinatu.

Na zdjęciu: Minister Stawiński w otoczeniu budowniczych Kombinatu i gości zwiedza zakłady.

CAF fot. Dąbrowiecki.

Na setki milionów złotych liczy się wartość nadplanowej produkcji dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiego Października

WARSZAWA. — Setki milionów złotych — to wartość ponadplanowej produkcji, którą polski świat pracy uczcił 34 rocznicę Wielkiego Października. Podajemy dalsze, tchnące dumą i radością, meldunki o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań październikowych.

We współzawodnictwie pracy dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej uczestniczyło w woj. katowickim 186.502 górników, hutników, metalowców, włókniarzy i innych. Robotnicy podjęli przeszło 33 tys. zobowiązań zespołowych i indywidualnych. Realizacja ich miała przynieść dodatkową produkcję wartości 83.690.000 zł. Entuzjazm i wspaniałe tempo pracy sprawiły, iż szczytne postanowienia załóg zostały wykonane przed terminem i z nadwyżką. Czyn Październikowy śląskiej klasy robotniczej przysporzył gospodarce narodowej dodatkową produkcję wartości ponad 111.159 tys. złotych.

O wykonaniu zobowiązań na cześć Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej meldują również pracownicy POM i robotnicy PGR woj. bydgoskiego.

Na Wybrzeżu ponad 100.000 robotników przemysłowych i rolnych oraz pracowników umysłowych, w tej liczbie 1.325 inżynierów i techników podjęło i zrealizowało swe zobowiązania produkcyjne, których wartość sięga sumy około 24 mil. zł.

Najlepsi
wśród odzieżowców

Pierwsze miejsce w międzyzakładowym współzawodnictwie ogólnopolskim pracowników przemysłu odzieżowego w III kwartale br. zdobyły Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Próchnika w Łodzi. Załoga otrzymała sztandar przechodni Zw. Zaw. Prac. Przem. Odzież., tytuł przodującego zakładu oraz premię 12.000 zł.

Wśród załogi na wyróżnienie zasługują kreślarz Jan Pupka, krawiec ręczny Józef Dziasiewicz oraz zespół młodzieżowy Zdzisławy Wysockiej wykonujący średnio 153 proc. normy.

Zespół ten postanowił obecnie pracować jeszcze wydajniej, tak by zdążyć uszyć sztuki krojone przez dwa noże mechaniczne. Do tychczas zespół ten jak i inne w zakładach obsługiwał jeden nóż. (n)

Apel do ONZ i narodów świata

(Dokończenie ze str. 1)

2. Fiasko konferencji zastępców czterech ministrów spraw zagranicznych, jak również porozumienia zawarte w Waszyngtonie i Ottawie na VI sesji rady paktu atlantyckiego utrudniają wszelkie poczynania w dziedzinie rozbrojenia, uniemożliwiają narodowi niemieckiemu powzięcie samodzielnej decyzji w sprawie przywrócenia swej jedności oraz potęgują niebezpieczeństwo wojny w Europie.

Rozmowy między wielkimi mocarstwami potrafią znacznie szybciej doprowadzić do utworzenia zjednoczonych, demokratycznych i zdemilitaryzowanych Niemiec.

Dlatego też Światowa Rada Pokoju wzywa Organizację Narodów Zjednoczonych do użycia swych wpływów, aby zapewnić przestrzeganie porozumień międzynarodowych w sprawie rozbrojenia Niemiec i przyśpieszyć zawarcie traktatu pokojowego, który umożliwiłby wycofanie wojsk okupacyjnych oraz odbudowę zjednoczonych i zdemilitaryzowanych Niemiec.

3. Przywrócenie pokoju w Azji interesuje całą ludzkość. Układy (tj. traktat pokojowy i pakt bezpieczeństwa — przyp. red.) zawarte z Japonią w San Francisco w poważnym stopniu zmniejszyły możliwość przywrócenia tego pokoju. Przywrócenie pokoju zakłada nie tylko zaprzestanie wszelkich prowadzonych obecnie, zwłaszcza w Korei, działań wojennych przez zawarcie porozumień w sprawie rozejmu, lecz również zagwarantowanie prawa narodów Azji do niepodległości i terytorialnej integralności bez jakiejkolwiek ingerencji obcej.

4. Utrzymanie pokoju na Środkowym Wschodzie i w Afryce północnej nie może być zapewnione w sposób zadowalający przez pozostawienie w mocy układów i sytuacji sprzecznych z prawem narodów do samookreślenia. Należy uznać i to w sposób skuteczny prawo narodów Egiptu, Iranu, Marokka i wszystkich innych krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz Afryki północnej do samodzielnego prowadzenia i rozstrzygania swych spraw bez obcego nacisku, lub ingerencji i bez narażenia się na okupację wojskową, jawną lub zamaskowaną.

5. Wyścig zbrojeń może przynieść narodom jedynie nieuchronne bankructwo i groźbę wojny, zgubnej dla ludzkości. Dlatego też należy wkroczyć na drogę jednoczesnego, stopniowego i skutecznie kontrolowanego rozbrojenia.

Rozbrojenie takie winno przewidywać m. in. zakaz broni atomowej i innych środków masowej zagłady, których stosowanie zostało potępione przez ogólnoludzkie poczucie moralności.

Światowa Rada Pokoju wzywa zgromadzenie ogólne Narodów Zjednoczonych do oddania pod obrady propozycji w sprawie rozbrojenia, uchwalonej dnia 6 listopada 1951 r., w Wiedniu. Propozycja ta nie może w żadnym wypadku doprowadzić do naruszenia równowagi — z korzyścią lub ze szkodą dla tego lub innego państwa. Propozycja ta, dzięki ścisłemu systemowi kontroli, jaki ona przewiduje, gwarantuje bezpieczeństwo dla wszystkich na każdym etapie rozbrojenia.

Do niniejszego dokumentu załączamy propozycję w sprawie rozbrojenia, przyjętą przez Światową Radę Pokoju.

Światowa Rada Pokoju jest przekonana, że wojna nie jest nieuchronna, że pokojowe współistnienie różnych systemów politycznych i społecznych jest możliwe i że propozycje jej odpowiadają interesom całej ludzkości.

Do wzmożonej kampanii na rzecz paktu pokoju
wzywa rezolucja ŚRP

WIEDEN. Uchwalona przez Światową Radę Pokoju rezolucja w sprawie kampanii na rzecz Paktu Pokoju pięciu wielkich mocarstw głosi m.in.:

Światowa Rada Pokoju ocenia wysoko wyniki kampanii zbierania podpisów pod Apelem na rzecz zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, otwartego dla wszystkich państw.

Żądanie zawarcia Paktu Pokoju zostało wysunięte w uroczystym apelu do narodów, uchwalonym 25 lutego 1951 r. na sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie. 562 miliony podpisów zebranych w 64 krajach świadczą dziś o tym, że żądanie to wyraża głębokie pragnienia wszystkich narodów oraz ich potężną wolę.

Pakt Pokoju przyczyni się do rozwiązania trwających konfliktów, utoruje drogę do stopniowego i kontrolowanego rozbrojenia, pozwoli na powrót do normalnej wymiany gospodarczej i kulturalnej, koniecznej i korzystnej dla wszystkich.

Światowa Rada Pokoju wzywa wszystkie narodowe komitety obrońców pokoju do dalszej wzmożonej kampanii na rzecz Paktu Pokoju.

Mistrzowie oszczędzania
i jeden wyjątek

Minęło 8 miesięcy od czasu, kiedy na apel Elektrowni Szombierki palacze kotłowni i załogi wydziałów energetyki w fabrykach całej Polski podejmowały zobowiązania oszczędnościowego spalania węgla.

Podejmowane wówczas zobowiązania realizowane były przez długie miesiące, a termin ich wykonania upływa z końcem roku. Jednak już dziś są zakłady, które mogą poszczycić się przedterminowym wykonaniem podjętych wówczas zobowiązań.

W ZPW im. Gwardii Ludowej palacze zobowiązali się zaoszczędzić **1165** ton węgla, a do końca września zaoszczędzili już **2,406 ton.**

Podobnie **w ZPW im. K. Świerczewskiego** zobowiązano się zaoszczędzić **280 ton**, zaoszczędzono **292 tony, 600 kg.**

W ZPW im. Reymonta zobowiązano się zaoszczędzić **245 ton**, zaoszczędzono **342 tony. W ZPW im. Łukasińskiego** zobowiązano się zaoszczędzić 135 ton — zaoszczędzono **169 ton. W ZPW im. A. Struga** zobowiązano się zaoszczędzić 200 ton — zaoszczędzono **349.**

W pozostałych zakładach przemysłu wełnianego realizacja zobowiązań oszczędnościowych podjętych przez palaczy przebiega regularnie i wszystko wskazuje na to, że do końca roku zrealizują oni w pełni swe zobowiązania.

Przykrym wyjątkiem są tu tylko **ZPW im. Niedzielskiego**, które zobowiązały się zaoszczędzić **1.200 ton**, a w ciągu trzech kwartałów br. zaoszczędziły ledwie **344 tony. Także ZPB im. Bardowskiego** do końca września zaoszczędzono ledwie 50 proc. ilości węgla ujętej w zobowiązaniu.

Wykonali dwa lata planu

Coraz liczniej napływają meldunki tkaczy i przędzalników z łódzkich fabryk przemysłu włókienniczego, którzy przedterminowo zrealizowali roczne lub dwuletnie plany produkcyjne.

W Północno - Łódzkich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego roczny plan wykonało przedterminowo 26 osób, a wśród nich tkacze: Cecylia Szewczyk, Stanisław Makiej, Wiktor Nowiński, Maria Borowska, Halina Bardeń, Mieczysław Kratyński, Helena Szuster i Władysław Pacałowski.

W ZPB im. Liebknechta plan roczny wykonali Jerzy Rach, i Genowefa Nowak.

W ZPB im. Dzierżyńskiego — tkacze: Józefa Lewicka, Stefan Kaczmarek, Helena Przyborowska, Stanisława Kołodziejska. Władysława Biernasiak, Antoni Ronke i przędzalnicy: Józef Gajewski, Stanisław Sioter, Adam Pakuła, Władysław Kiełbasa i Maria Mosińska.

W ZPB im. Stalina w przędzalni średnioprzędnej Apolonia Pilarska, Leokadia Figlus, Wojciech Błaszczyk, i Stefan Kasprzak.

W tkalni nowej — Jan Mendel, Stanisława Borówka, Helena Bufal, Maria Trawińska i Wacław Majewski..

W tkalni żakardowej: Marceli Otocki, Stanisława Opelt, Maria Łewczuk, Józefa Błaszczyk, Wiktoria Kujawińska i Rozalia Las.

Budowa gmachu
Centrali Tekstylnej kontynuowana będzie w przyszłym roku

Tegoroczne kredyty przyznane na budowę wieżowca Centrali Tekstylnej zostały już wykorzystane. W związku z tym dalsze prace budowlane podjęte będą w przyszłym roku.

Spółdzielnie inwalidzkie
wykonały plany

Na akademii poświęconej 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, zorganizowanej przez Centralę Spółdzielni Inwalidów w Łodzi, przedstawiciele poszczególnych spółdzielni złożyli meldunki z wykonanych zobowiązań podjętych w ramach Czynu Październikowego.

Spółdzielnia Inwalidów im. „Byłych Więźniów Radogoszcza" zameldowała o wykonaniu rocznego planu w dniu 8.10 51 r. Ponadto spółdzielnia ta przed terminem wykonała zobowiązanie październikowe na sumę ok. 108 tys. zł.

Również przed terminem tj. w dn. 15.10 51 r. wykonała roczny plan Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych „Pracownik".

Spółdzielnia „Zakłady Krawieckie" podjęte zobowiązanie październikowe wykonała w 150 proc. dając dodatkową produkcję wartości 275.784 zł.

Ponadto pracownicy spółdzielni tej zobowiązali się dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej wykonać roczny plan na 22.11 51 r. (ba)

Plan wykonany
56 dni przed terminem

Jako pierwsza z piotrkowskich spółdzielni pracy wykonała w dniu 5 bm., czyli na 56 dni przed terminem swój ilościowy i wartościowy plan produkcji roku 1951 Spółdzielnia Pracy Stolarzy „Rozwój".

W dniu 2 listopada zrealizowały swoje zobowiązania październikowe Wolskie Zakłady Przemysłu Barwników w Woli Krzysztoporskiej — w 126 procentach na ogólną sumę 28.880 zł.

Również załoga fabryki octu PMS w Piotrkowie w dniu 6 bm. o godz. 4 ukończyła plan roczny.

Rozpoczęcie debaty generalnej
w Zgromadzeniu ONZ

PARYŻ, 8.11. — W czwartek, 8 bm. rozpoczęła się debata generalna na bieżącej sesji zgromadzenia ogólnego ONZ. Przemawiali delegat Brazylii Brandao, holenderski minister spraw zagranicznych Stikker oraz sekretarz stanu USA Acheson.

Następnie wygłosił przemówienie minister spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński. Zebrani wysłuchali przemówienia ministra Wyszyńskiego ze szczególną uwagą.

* * *

PARYŻ, 8.11. Rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji ogłosiły deklarację, w której komunikują, że postanowiły przedstawić szóstej sesji zgromadzenia ogólnego ONZ propozycje w sprawie ograniczenia zbrojeń. Deklaracja ta, która — jak przyznaje wielu komentatorów zachodnich — ma charakter propagandowy, zawiera gołosłowne frazesy o konieczności stopniowego ograniczenia zbrojeń.

Propozycja mocarstw zachodnich kładzie główny nacisk nie na rozbrojenie, lecz na konieczność ujawniania i sprawdzania danych, dotyczących sił zbrojnych i wszelkich zbrojeń w rozmaitych krajach. Sprawdzanie powyższych danych ma się odbywać — w myśl propozycji — pod kontrolą ONZ.

Ogólnopolska narada
racjonalizatorów przem. włókienniczego

WROCŁAW. — Na ogólnopolskiej naradzie we Wrocławiu racjonalizatorzy i przodownicy pracy ze wszystkich zakładów przemysłu wełnianego i bawełnianego w kraju dokonali oceny dotychczasowych rezultatów, osiąganych w wyniku stosowania metody inż. Kowalowa w obu tych przemysłach.

Jak wynika z dokonanego przeglądu dotychczasowych osiągnięć, wielu tkaczy z zakładów Przemysłu Wełnianego im. Waryńskiego w Łodzi, w których, dzięki pomocy naukowców z Głównego Instytutu Pracy, zainicjowano szkolenie robotników metodą inż. Kowalowa, osiąga w wyniku stosowania metod pracy swych przodujących towarzyszy — coraz to wyższy procent przekroczenia norm. Wydajność pracy 64 tkaczy, przeszkolonych w ostatnim czasie metodą inż. Kowalowa, wzrosła przeciętnie o 11,5 proc., a niektórych nawet o przeszło 30 proc.

Robotnicy wielu zakładów przemysłu wełnianego w całym kraju, a m. in. ZPW im. Barlickiego, im. 9 Maja, im. Łukasińskiego, im. Wiosny Ludów w Łodzi, im. Niedzielskiego i im. Kluski w Bielsku, ZPW im. Dąbrowszczaków i Pietrusińskiego w Zgierzu i innych, w których przystąpiono do szkolenia — w ciągu krótkiego okresu po wprowadzeniu metody inż. Kowalowa poważnie zwiększyli swą wydajność.

W przemyśle bawełnianym dobrymi wynikami przyśpieszenia tempa produkcji, oraz podniesienia poziomu organizacji pracy chlubią się tkacze Zakładów Przemysłu bawełnianego im. J. Marchlewskiego, którzy pierwsi w tym przemyśle zastosowali metodę inż. Kowalowa.

Heuss odrzuca
propozycje prezydenta Piecka

BERLIN. Jak donosi agencja ADN, „prezydent" Niemiec zachodnich dr Heuss przesłał prezydentowi Pieckowi odpowiedź na jego niedawne propozycje, które miały ułatwić przywrócenie jedności Niemiec. W piśmie swym dr Heuss odrzuca wszystkie propozycje prezydenta Piecka.

Szajka
młodych gangsterów przed sądem

WARSZAWA. — 22 października br. władze bezpieczeństwa publicznego zlikwidowały szajkę gangsterów, którzy dokonali na terenie Warszawy i okolic szeregu napadów terrorystyczno-rabunkowych.

W skład szajki wchodzili uczniowie średniej Szkoły Technicznej: 20-letni Zbigniew Burmajster ps. Gangster — Jankowski i 21-letni Hieronim Wysocki, 20-letni urzędnik Wojciech Grochulski ps. Czarny oraz student Uniwersytetu Warszawskiego 19-letni Zbigniew Ciołek ps. Witold Rowecki.

Młodzi gangsterzy wywodzą się ze specyficznego środowiska tzw. bikiniarzy — hołdujących zasadom amerykańskiego stylu życia. Kształtując swój światopogląd na wrogich antypolskich audycjach Głosu Ameryki, BBC itp., przesiąkli oni ideologią faszystowską, która pchnęła ich na drogę grabieży.

Gangsterska szajka terrorem i grabieżą usiłowała siać niepokój wśród ludności i podrywać jej zaufanie do władz bądź to występując jako członkowie podziemnej organizacji ROAK, bądź też w prowokacyjny sposób podając się za funkcjonariuszy państwowych.

Młodzi gangsterzy, pozbawieni wszelkich hamulców moralnych, rozpoczęli swoją bandycką działalność napadem na sklep WSS przy ul. Grochowskiej, w którym po sterroryzowaniu bronią pracowniczek sklepu, obrabowali kasę.

Niezależnie od dokonywanych napadów terrorystyczno-rabunkowych, szajka planowała szereg morderstw aktywistów politycznych i działaczy społecznych. Aresztowanie członków szajki udaremniło ich zbrodnicze zamiary.

Przydział pończoch
dla kobiet pracujących

Zgodnie z zarządzeniem ministra handlu wewnętrznego wydanym na wniosek CRZZ w miesiącu listopadzie zostaną wydane za pośrednictwem zakładów pracy dwóch rodzajów talony „J" i „B" upoważniające pracownice do nabycia jednej pary pończoch jedwabnych względnie bawełnianych. Przydział będzie jednorazowy.

Decyzja ta ma na celu umożliwienie kobietom pracującym zaopatrzenie się w pończochy, które stały się ostatnio, mimo wydatnego zwiększenia puli towarowej, przedmiotami handlu łańcuszkowego, uprawianego przez elementy spekulacyjne.

Dobry gospodarz i obywatel

JÓZEF DORŻYŃKIEWICZ dopiero od dwu lat jest stałym mieszkańcem gr. Krzeszew (pow. łęczycki), a już dał się poznać wszystkim sąsiadom jako dobry gospodarz i światły obywatel, wypełniający swoje obowiązki wobec Państwa we właściwych terminach. Dorżyńkiewicz dzierżawi 9,66 ha pośledniej, piaszczystej ziemi i za dzierżawę opłaca Urzędowi Ziemskiemu 603 zł rocznie.

JÓZEF DORŻYŃKIEWICZ

— Do Krzeszewa przybyłem z żoną i dwojgiem małoletnich dzieci. Mieliśmy wówczas tylko jednego konia i jedną krowinę. Dzięki jednak pożyczce, uzyskanej z Banku Rolnego, mogłem dokupić drugiego konia i jakoś się zagospodarować na nowych śmieciach. Po dwu latach dochowaliśmy się już trzech krów i jaloszki. Hodujemy również trzodę. W grudniu odstawię znów na spęd tucznika, a na I kwartał 1952 zakontraktowałem dwa.

Ponieważ pomoc i opiekę państwa odczuwam na każdym kroku, staram się jak mogę, aby i państwo było ze mnie zadowolone. Jako jeden z pierwszych w gromadzie wpłaciłem wszystkie należności finansowe. Zboża zamiast przewidzianych dla mnie w gminnym planie 8,4 q, odstawiłem 16 q. Gdy chodzi o ziemniaki — niestety — z powodu nieurodzaju nie udało mi się przekroczyć planu, odwiozłem więc do Ozorkowa tylko przewidziane 14 q.

Powiedzieli sobie:
będziemy „oszczędzać maszyny" i... schowali je do piwnicy

Walczymy o pełne wykorzystanie możliwości produkcyjnych maszyn. Robotnicy osiągają coraz większą wydajność pracy, majstrowie i personel techniczny zakładów przemysłowych dąży do zwiększenia obrotów maszyn, by i one stały się wydajniejsze.

Na tle tego wszystkiego niezrozumiały wydaje się fakt, że w ZPDz im. Konopnickiej w Łodzi nie wykonano planu uruchomienia maszyn, znajdujących się w posiadaniu tych zakładów. Mało, maszyny te nie tylko stoją bezczynnie, ale są głęboko schowane w piwnicy i to w nieodpowiednich warunkach.

Czyżby dyrekcja ZPDz im. Konopnickiej w ten sposób chciała „oszczędzać" maszyny?

Za awantury i bójki
chuligani odpowiedzą przed sądem

W dniu 9 bm. staną przed Sądem Powiatowym Łódź-Północ chuligani, przeciwko którym Prokuratura sporządziła 6 aktów oskarżenia.

Oskarżeni Tadeusz Wojciechowski, lat 22, zamieszk. ul Chłopickiego 49, Zygmunt Kłosiński, lat 20, zam. ul. Wólczańska 109, Wiesław Gieroń, lat 19, zam. ul. Zamenhofa 26, Zdzisław Rumiński lat 20, zam. Gdańska 121, odpowiadać będą za to, iż dniu 12 października br. napadli na powracającego wieczorem ze szkoły Mieczysława Osmulskiego. Ustawiwszy się po obu stronach ulicy przy przystanku krańcowym tramwaju linii 9, tak by Osmulski nie mógł uciec, przewrócili go i następnie dotkliwie pobili.

Odpowiadać będzie przed Sądem także Stanisław Wituła, zam. przy ul. Szczęśliwej 2. W dniu 13 października br. stanął on pod oknem Witolda Piątkowskiego, zam. w tymże domu, używając w stosunku do niego obraźliwych słów. Gdy Piątkowski wyszedł z mieszkania chcąc udać się po milicję, Wituła napadł go, bijąc pięściami po twarzy i wybijając zęby.

Antoni Gajewski, zam. Okólna 14 i Zdzisław Łuczak lat 20, zam. we wsi Ukrajna pow. Brzeziny, oskarżeni są o to, że napadli na przejeżdżającego ulicą rowerem Józefa Kolasę, ściągnęli go z roweru, a następnie bili i kopali.

Piotr Stachurski i Antoni Król odpowiadać będą za to, że w dniu 16 października zmusili stojące przed sklepem kobiety do rozejścia się, grożąc pobiciem i używając obelżywych słów.

Załoga PSS Wschód
wzywa do współzawodnictwa PSS Zachód i Południe

Dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej w dniu 7 listopada 1951 r. Rada Miejscowa w porozumieniu z Podstawową Organizacją Partyjną i Zarządem w imieniu załogi PSS-Łódź-Wschód postanowiła:

Celem przyśpieszenia wykonania Planu 6-letniego przez jak najsprawniejsze zaopatrzenie robotniczej Łodzi — wezwać Powszechne Spółdzielnie Spożywców w Łodzi — Zachód, Północ i Południe do szlachetnego współzawodnictwa począwszy od 1.. I. 1952 r.

Warunki współzawodnictwa zostaną ustalone na konferencji przedstawicieli wszystkich 4 Spółdzielni w dniu 24 listopada br.

NOTATNIK ŁÓDZKI

* Dziś 9 bm. o godz. 17 w lokalu Szkoły Podst. (Kopcińskiego 54) adiunkt UŁ dr Bączkowska wygłosi odczyt na temat: „O psychologii radzieckiej".

* V sesja Dzielnicowej Rady Narodowej odbędzie się dziś 9 bm. o godz. 16.30 w świetlicy przy ul. Ogrodowej 18.

* W Instytucie Historycznym (Lindleya 3) odbędzie się dziś o godz. 19 posiedzenie naukowe Łódzkiego Towarzystwa Naukowego,

* Odczyt inż. Br. Dembowskiego pt. „Znaczenie dokumentacji reżimów technologicznych średnioprzędnej przędzalni bawełny" odbędzie się dziś o godz. 19 w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników (Piotrkowska nr 135).

* W hotelach robotniczych MPB (Żabia 11) odbędzie się dziś o godzinie 15 akademia październikowa zorganizowana przez TPP-R Dzielnica Bałuty.

* Centrala Odzieżowa urządza dziś 9 bm. o godz. 16.30 w lokalu teatru „Melodram" (Traugutta 18) akademię z okazji 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

* Dziś 9 bm. o godz. 16 odbędzie się w lokalu własnym zebranie I i II sekretarzy Podst. Organizacji Partyjnej dzielnicy „Bałuty".

Jak pracują koła TPP-R
przy spółdzielniach pracy

Przed gablotką zawieszoną u wejścia do Spółdzielni Pracy Krawieckiej im. Lewartowskiego, zatrzymują się często grupki przechodniów. Barwne ilustracje i ciekawe podpisy zachęcają do obejrzenia. Jest to gazetka ścienna Koła TPP-R przy tej spółdzielni. Treść gazetki jak i fotomontażu umieszczonego w świetlicy spółdzielni, zmieniana jest co dwa tygodnie.

Gazetki ścienne, to tylko mały wycinek pracy tutejszego Koła. Czynny jest tu nie tylko zarząd Koła, z przewodniczącym I. Sztamanem na czele, lecz niemal każdy z jego członków.

Helena Piasecka jest jedną z czołowych przodownic pracy w spółdzielni. Swój plan roczny wykonała w 9 miesięcy. Wytężona praca zawodowa nie stoi jej jednak na przeszkodzie w pracy dla Koła TPP-R, do którego należy. O pracy swego Koła opowiada z ożywieniem i przejęciem:

— Koło nasze, nie tylko teraz, w okresie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej lecz już od dłuższego czasu organizuje częste imprezy. Obecnie w ramach Miesiąca odbywają się one co tydzień. Np. 21 ub. m. urządziliśmy uroczystą akademię z odczytem, występami artystycznymi naszych zespołów świetlicowych i zabawę. 28 ub. m. znowuż wygłoszono odczyt na temat życia Związku Radzieckiego; a poza tym rozprowadziliśmy wśród członków 2 tysiące biletów na Festiwal Filmów Radzieckich. Ostatniej zaś niedzieli zorganizowaliśmy wycieczkę na Wystawę Sztuki Radzieckiej w Parku Sienkiewicza.

— Trzeba przyznać — mówi dalej ob. Piasecka, że dużą pomoc okazuje nam zawsze kierownik kulturalno-oświatowy, ob. A. Frydman.

Nic dziwnego, że to Koło dobrze pracuje skoro ma członków przodujących nie tylko w pracy zawodowej lecz i społecznej.

Zachęca to też coraz to nowych pracowników spółdzielni do wstępowania w jego szeregi. W tym miesiącu lista członków powiększyła się o 100 nazwisk.

Piękne osiągnięcia ma też na swym koncie Koło TPP-R przy Spółdz. Pracy „Kuśnierz". Należą do niego już prawie wszyscy pracownicy. A o gazetkach ściennych tego Koła najlepiej świadczy I nagroda zdobyta w eliminacach województwa w konkursie na najlepszą gazetkę ścienną i III nagroda — w skali ogólnopolskiej. Obecnie uruchomiono przy świetlicy piękną czytelnię pism polskich i radzieckich, zorganizowano odczyty i wyświetlanie filmów radzieckich.

W dniu 3 bm. powstało Koło TPP-R przy Spółdzielni Pracy „Szczotkarz", do którego zapisali się wszyscy bez wyjątku pracownicy.

Działalność kół TPP-R przy spółdzielniach pracy nie wszędzie jest jednak godna pochwały. Czasem ogranicza się ona po prostu do... zbierania składek. Niemniej liczba kół rozwijających coraz żywszą działalność stale wzrasta, a równocześnie wzrasta ilość ich członków.

Komunikat w sprawie bonów mięsnych

W związku ze zmianami w trybie wydawania bonów mięsno-tłuszczowych na m-c grudzień Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — Wydział Handlu komunikuje, iż wszystkie uspołecznione i prywatne zakłady pracy i instytucje zobowiązane są w dniach 9, 10, 11 i 12.11. odebrać we właściwych terytorialnie Oddziałach Handlu Dzielnicowych Rad Narodowych szczegółowe instrukcje.

Nieodebranie instrukcji w terminie wyżej podanym jest równoznaczne z utratą praw do otrzymania bonów na m-c grudzień rb.

Za wykonanie powyższego odpowiadają kierownicy (dyrektorzy) zakładów, instytucji i przedsiębiorstw.

Piątek
9
Listopad
Teodora
JUTRO:
Andrzeja

WAŻNE TELEFONY:

Kom. Miejska MO	233-60
Pogotowie Ratunkowe . 104-44	134-15 117-11
Straż Pożarna	8
Miejski Ośrodek Informacji	159-15

DYŻURY APTEK

DZISIEJSZEJ NOCY DYŻURUJĄ APTEKI

A. S. nr 2 (Piotrkowska 95), A. S. nr 8 (Armii Czerwonej 53), A. S. nr 28 (Zgierska 63), A. S. nr 51 (Plac Wolności 2), A. S. nr 30 (Nowotki 91) A. S. nr 32 (Rzgowska 51), A. S. nr 5 (Gdańska 23).

Apteka nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

Czytajcie *„Dziennik Łódzki"*

CO? gdzie? KIEDY?

TEATRY

PAŃSTW. TEATR NOWY (ul. Więckowskiego 15) — nieczynny

PAŃSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO (ul Jaracza 27-29) — godz. 19 „Zwykły człowiek" Bilety wyprzedane.

PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) godz. 19 „Grzesznicy bez winy".

TEATR MUZYCZNY (ul Piotrkowska nr 243) — o godz. 19,15 — „Czardaszka".

TEATR MAŁY (Traugutta 1) godz. 19.30 komedia satyryczna „Papscy".

PAŃSTW. TEATR „PINOKIO" (Kopernika 16) — godz. 17 „Guliwer w krainie liliputów".

PAŃSTW TEATR „ARLEKIN" (ul. Piotrkowska 152) godz. 17 „Złota rybka".

KONCERTY

PAŃSTW. FILHARMONIA (Narutowicza 20), godz. 19.30 X koncert symfoniczny. Dyrygent Zbigniew Chwedczuk, solista — Zenon Hodor skrzypce.

KINA

BAJKA (ul. Franciszkańska 31) „Chłopak z naszego miasta", — dod. „Przegląd kulturalny" nr 2-51, godz. 18, 20 — dozw. od lat 10.

BAŁTYK (ul Narutowicza 20) Festiwal Filmów Radzieckich — „Wielka siła" godz. 15, 17, 19, 21, dozw. od lat 12.

GDYNIA (ul. Przejazd nr 2) „Program naukowo - oświatowy" nr 39-51, PKF nr 46-51 — „Moskiewska Szkoła Przemysłu Artystycznego", „Na ścieżkach dzikich zwierząt" godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21.

MŁODA GWARDIA (ul Legionów 2) dla młodz „Konstanty Zasłonow", godz. 16, 18, 20.

MUZA (Pabianicka 173) „Świat się śmieje" dod. „O nowe jutro" godz. 18, 20, dozw. od lat 12.

POLONIA (ul Piotrkowska 67. Festiwal Filmów Radzieckich — „Wielka siła" — godz. 16.30, 18.30, 20.30, dozw. od lat 12.

PRZEDWIOŚNIE „Skrzydlaty dorożkarz", dod. „Strzeżmy dzieci" godz. 18, 20, dozw. od lat 12

REKORD — „Czekaj na mnie", dod. „Czy zwierzęta myślą" godz. 18, 20, dozw. od lat 12.

ROBOTNIK (dla młodz.) „Warszawska premiera" godz. 17. 19.

ROMA — „Ślub z przeszkodami", dod. „17 pułk" godz. 18, 20 — dozw. od lat 14.

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Bitwa Stalingradzka" I ser. dod. — „Pozorna śmierć", godz. 19, dozw. od lat 12.

STYLOWY — „Aktorka" dod. „Świat młodych" nr 2-50, godz. 18, 20, dozw. od lat 12.

SWIT (Bałucki Rynek) „Świniarka i pastuch", dod. „Koreańscy artyści w Moskwie", godz. 18, 20, dozw. od lat 7.

TATRY (Sienkiewicza 40) „Wołga, Wołga", dod. „Serce człowieka" godzina 16. „Ostatni etap" godz. 18, 20.

WISŁA (ul. Przejazd 1) Festiwal filmów radzieckich „Wielka siła" — godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 12.

WŁÓKNIARZ nieczynne z powodu remontu

WOLNOŚĆ (ulica Napiórkowskiego nr 16) — Festiwal filmów radzieckich „Wielka siła" — godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 12.

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Małżeństwo Katarzyny", dod „Skrzydlata młodzież", godz. 18. 20, dozw. od lat 14.

Załatwiona sprawa

W związku z notatką z dn. 6 października o remoncie dachu przy ul. Limanowskiego 6 — dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego przeprowadziła inspekcję i stwierdziła, że dach był zabezpieczony. Natomiast przecieki jakie tam miały miejsce są nieuniknione przy zabezpieczeniu częściowym. Za szparę w suficie nie ponoszą winy robotnicy MPRB, była ona bowiem w miejscu nie objętym jeszcze remontem. Dach nad wspomnianymi w artykule mieszkańcami został już wyremontowany i lokatorzy nie mają żadnych pretensji pod adresem MPRB.

Sz.

RADIO

9 LISTOPADA 1951 r.

Wiadomości — godz. 12.04, 17.00 21.00 i 23.50.

11.45 Głos mają kobiety. 11.52 „Pieśń o braterstwie". 13.30 Muzyka dla wszystkich. 14.30 „Parchomienko — żołnierz rewolucji" 14.50 Koncert Ork. Rozgł. Szczecińskiej. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 16.00 Wszechnica Radiowa. 17.05 Reportaż. 17.45 Pogadanka dla wykładowców kursów partyjnych st. II. 18.00 Radiowy Konkurs Chórów. 18.30 Wszechnica Radiowa. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert masowy. 20.45 Wspomnienia robotnicze. 20.58 — Stan pogody. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.30 Arie z oper Mozarta. 21.50 Audycja literacka. 22.20 Radziecka muzyka kameralna. 23.00 Na dobranoc, płyty.

Program rozgłośni łódzkiej

11.40 Chwila muzyki. 13.20 Chwila muzyki. 16.20 Na boiskach i bieżniach kraju. 16.25 Recital śpiewaczy. 16.40 Z mikrofonem przez miasto i wieś. 17.15 Muzyka rozrywkowa. 17.30 „Czerwony uczeń" — opowiadanie. 18.50 Program drugi — koncert rozrywkowy. 18.50 „Bugaj ruszył". 19.15 „Zemsta" — w Teatrze Wojska Polskiego. 19.25 Program na jutro.

Poszukiwani pracownicy

Kier. Sekcji Księgowości, kier. Sekcji Rachuby Płac, finansistów i robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje Somodz. Sekcja Personalna (ul. Łagiewnicka 63) w godz. od 9 do 14. 1509

Ogłoszenia drobne

LEKARZE

Dr ZAURMAN — specjalista skórne, weneryczne 8—9,30, 4—6 Narutowicza 2. (1460)

Dr CHYLEWSKI skórne, weneryczne, włosów. 4—6 Piotrkowska 164. (8428)

Dr PIWECKI wewnętrzne, płuca, serce, przyjmuje 3—7. Piotrkowska nr 35. (8601)

Dr WOYNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, — zaburzenia płciowe. Nowotki 7, front 10—11. 16—18 (8484)

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 7—9, 3—5 Piotrkowska 106. (1456)

Dr PIETRASZKIEWICZ choroby uszu, nosa, gardła 12—13, 14.30—15.30 — Sienkiewicza 73.

Dr CHĘCIŃSKI skórno-weneryczne, 4—7. Piotrkowska 157. (1457)

Dr HEYKO - PORĘBSKI specjalista skórno-weneryczne 17—19 Brzeźna 6.

Dr HORECKI choroby żołądka, kiszek, wątroby Narutowicza 35. Telefon 206-99. (1496)

Dr SIEŃKO specjalista skórne-weneryczne, pęcherza, 4—6, Kilińskiego 132. (1468)

Dr BALICKA specjalista skórne weneryczne 5—7 Sienkiewicza 52 tel. 132-75

Dr RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszerii Piotrkowska 33 — przyjmuje 4—6 oprócz sobót, niedziel (1464)

Dr GLAZER specjalista skórne, weneryczne, 6—8 Andrzeja Struga 28.

Dr TEMPSKI specjalista, skórne, weneryczne, moczopłciowe, włosów 3—6 Piotrkowska 114. (1462)

Dr BILIŃSKI choroby serca. Przyjmuje 11—14, Legionów 3. (1292)

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 3—7, Próchnika 8. (1459)

Dr MARKIEWICZ specjalista weneryczne, skórne moczopłciowe Piotrkowska 109—6, tel 138-52

Dr LASZEWSKI — choroby skórne, weneryczne Więckowskiego 28, 7,30—9 17—19.30 (1458)

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — Piotrkowska 14, czwarta — siódma. (1451)

KUPNO — SPRZEDAŻ

ŁAZIENKOWY piec gazowy i motocykl DKW 200 sprzedam. Próchnika nr 37 m. 13. (8513)

KUPIĘ sypialnię (Ludwik XVI). Oferty Prasa Piotrkowska 104a „Ludwik XVI". (8449)

SPRZEDAM bibliotekę, biurko kanapę, dwa fotele (kluby skóra) Piotrkowska 149 m. 8. (8491)

KUPIĘ każdą ilość koszulek do lamp naftowo żarowych Antoni Bogajewicz Bukownica pow. Kępno Poznańskie. (1490)

ZAOFIAROW. PRACY

POTRZEBNA zdolna pomocnica domowa. Referencje Sklep Szkolny Narutowicza 44. (8521)

POMOCNICA domowa potrzebna natychmiast, Stalina 47 m. 10. (8553)

POTRZEBNA zaraz pomocnica domowa dobrze gotująca do rodziny adwokata, Brzeźna 16 m. 4. — Zgłoszenia pp. (8580)

Dnia 7. 11. 1951 roku zmarł nagle przeżywszy lat 63

Ś. † P.

TEODOR HYŻY

Pogrzeb odbędzie się 9. 11. 1951 roku o godz. 16-ej z kaplicy Cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamia

Żona, córki, zięciowie i wnuczka.

POSZUKIWANA natychmiast gosposia lub przyzwoita pomoc do małej rodziny z dzieckiem. Andrzeja 4—2. (8569)

POTRZEBNA pomocnica domowa zaraz. Referencje konieczne. Zgłaszać się w dniu 8.11 Pogonowskiego 83—1. (8552)

POSZUKUJĘ osoby do ręcznej pracy domowej (kolorowanie). Oferty Prasa Piotrkowska 104a pod „101". (8536)

POMOCNICA domowa — starsza do 9-miesięcznego dziecka natychmiast potrzebna. Narutowicza 40 m. 5 po godz. 17 telefon 167-24. (8573)

LOKALE

ZAMIENIĘ pokój kuchnia na 2 pokoje z kuchnią „Prasa" Piotrkowska 104a „Wyrównanie".

STUDENT Politechniki Łódzkiej poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego w śródmieściu. — Zgłoszenia Prasa Piotrkowska 104a „Wypłacalny". (8575)

POSZUKIW. PRACY

STARSZA wychowawczyni niemowląt, poszukuje pracy. Oferty „Prasa" — Piotrkowska 104a „B. M."

TKACZ ręczny poszukuje pracy na samodziały. M Mazurkiewicz Łódź, Grabskiego 50. (8530)

NAUKA I WYCHOW.

SZKOŁA Tańców W. Cyrulskiego Łódź, Kilińskiego 46 tel. 135-42. Zapisy codziennie. (8511)

SZKOŁA SAMOCHODOWA przyjmuje zapisy — Łódź, Wólczańska 27.

STENOGRAFII biurowej grupy początkowe, wyższe, dyktanda. Pismo stenograficzne, Zapisy: Kursy Stowarzyszenia Stenografów-Maszynistek, Kilińskiego 50, Piotrkowska 83. (8366)

KROJU nowoczesnego, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bieliźniarstwa wyuczają kursy IPR, Próchnika 25. (1479)

RÓŻNE

ŚNIEGOWCE, zamki i zatrzaski do botów reperuje: Zakład Wulkanizacyjny Gdańska 59. (8517)

PARYŻANKA Artystyczna Cerownia naprawia garderobę bez śladu. — Więckowskiego 6 m. 5, front I piętro. (8479)

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową Walas Teresa wieś Justynów nr 42.

UNIEWAŻNIAMY skradzioną pieczątkę podłużną „Miejski Handel Detaliczny Wojewódzkie Przedsiębiorstwo w Łodzi Pododdział w Aleksandrowie". (8577)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, leg. Zw. Zaw. leg służbową Gazowni Łódzkiej. Łuczak Jerzy Nowotki 19. (8396)

ZGUBIONO kartę meldunkową, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej leg Zw. Zaw. i różne zaświadczenia pracy. Józef Mruk Wodna 26 m. 3.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Perelman Szmul Piotrkowska 16. (8447)

ZGUBIONO legitymację Zw Zaw. Nazwisko Kujawa Stanisław Piotrkowska 19. (1483)

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Zakrzewska Ludwika. (8620)

PRZYBŁĄKAŁ się pies (spaniol) brązowy jest do odebrania. Koziny ul. Długosza 5 m. 3. (8531)

W ostatnim ciągnieniu Kr. Lot. Pien. padła wygrana

100.000 zł.

na nr. 164599

W KOLEKTURZE nr. 62
Łódź, ul. Piotrkowska 161

Losy Kr. Lot. Pien. i Lot. Fant. do nabycia. 1502

SPÓŁDZIELNIA PRACY
„SŁAWA"

podaje do wiadomości, że z dniem 7. 11. 51 r. uruchomiła przy ul. Więckowskiego nr. 5 tel. 200-84, punkt naprawy i konserwacji maszyn do szycia. 1500

CENTRALA SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
Oddział Wojewódzki w Łodzi,
ul. Piotrkowska 51, tel. 190-01

zakupi maszynę kamaszniczą praworamienną oraz 200 mtr. bieżących rur żeberkowych do centralnego ogrzewania.

Oferty kierować do Sekcji Gospodarczej tel. 112-29. 1503

ŚLAD (3)

— Już ja bym go urządził — tego sędziego, gdyby nie wmieszali się w to milicjanci i ten osioł Wicuś — wywodził z ożywieniem następnego ranka Agaton Kopydlewicz, stojąc pod ścianą magazynu, w którym pracował.

— Gdybyś go pan tak urządził jak się odgrażasz, to by pana tak od razu nie wypuścili z komisariatu — odezwał się sceptycznie któryś z przysłuchujących się opowiadaniu robotników.

— Ech, oni nie rozumieją co to prawdziwa sportowa żyłka, tłumią sportowe ambicje i piękne tradycje naszych kibiców — Kopydlewicz machnął pogardliwie ręką pod adresem tych wszystkich, którzy nie chcieli dopuszczać do awantur na boiskach.

— No dosyć gadania trzeba iść do roboty — któryś ze słuchaczy przerwał nareszcie wywody Kopydlewicza i ruszył w kierunku fabrycznego budynku.

— Macie czas, robota nie zając... Zresztą idzie tu sam przewodniczący rady zakładowej, może zechce coś ciekawego powiedzieć — zatrzymywał robotników pan Agaton.

Rzeczywiście przewodniczący miał interes do Kopydlewicza i nawet nie zwrócił uwagi, że część robotników zatrzymała się i nie idzie do fabryki.

— Powinniśmy u nas założyć koło sportowe — mówił przewodniczący — a wy Kopydlewicz podobno byliście kiedyś sportowcem i znacie się na tym, moglibyście więc pomóc przy organizacji...

— Zrobi się, panie prezesie. Nie tylko pomogę, ale sam zorganizuję wszystko co potrzeba, znajdę ludzi odpowiednich, zainteresuję ich sportem — zapewniał Kopydlewicz na zakończenie rozmowy i natychmiast po odejściu przewodniczącego huknął ku grupie robotników noszących skrzynie z materiałami — Wicuś! Chodź no tu natychmiast.

Obydwaj weszli do magazynu i zamknęli za sobą drzwi.

Po chwili do magazynu podbiegła, widocznie z zapotrzebowaniem na jakiś materiał Irka z krajalni.

Zastukała. Zastukała po raz drugi — i nie słysząc odpowiedzi zwolna uchyliła drzwi.

Ale już po sekundzie wypadła z powrotem, krzycząc przeraźliwie — Ratunku! Wicuś morduje Kopydlewicza!...

W Y D A J E
Instytut Prasy „CZYTELNIK"

Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00, Red Nacz. 125-64, godz przyj. 12—13 Sekretarz Odpow 204-75, godz przyj 10—12, dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 143-80

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumeratę miesięczną zł 4,05, kwartalną zł 12.15, półrocznie zł 24,30 przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres następny.

Redaguje
KOLEGIUM REDAKCYJNE

Sport

Sportowcy polscy - do radzieckich przyjaciół

Depesza do Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR

Z okazji 34 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej Główny Komitet Kultury Fizycznej wysłał do Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR depeszę następującej treści:

„Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Główny Komitet Kultury Fizycznej przesyła w imieniu sportowców Polski Ludowej przodującym w świecie sportowcom radzieckim i Wszechzwiązkowemu Komitetowi Kultury Fizycznej i Sportu ZSRR najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszych wspaniałych sukcesów w dziele budowy komunizmu i walki o pokój na całym świecie, dalszego rozwoju kultury fizycznej i osiągnięcia nowych, światowych rekordów.

W tym uroczystym dniu — święcie mas pracujących całego świata — sportowcy polscy wyrażają narodom ZSRR, bohaterskiej Armii Radzieckiej i Wielkiemu Stalinowi swoje gorące podziękowania za wyzwolenie naszej Ojczyzny spod jarzma faszystowskiego i przekazują uczucie wdzięczności za wszechstronną pomoc okazywaną narodowi polskiemu w budownictwie socjalizmu.

Polska Ludowa wychowuje dziś sportowców, budowniczych socjalizmu, u których uczucie patriotyzmu i miłości do Ojczyzny związane jest nierozerwalnie z uczuciem wielkiej przyjaźni, braterstwa i ufności do Związku Radzieckiego, ostoi pokoju i postępu w walce z imperialistycznymi podżegaczami wojennymi.

W walce tej sportowcy polscy stoją ramię przy ramieniu ze sportowcami radzieckimi, płomiennymi patriotami swej socjalistycznej ojczyzny, biorąc przykład z ich niestrudzonej pracy dla dobra całej, postępowej ludzkości.

Niech żyje 34 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Niech żyje Wielki Związek Radziecki i najlepszy przyjaciel narodu polskiego Chorąży Pokoju na całym świecie Józef Stalin".

Na ręce tbiliskiego „Dynamo" sportowcy polscy złożyli życzenia

z okazji Rocznicy Rewolucji Październikowej

Podczas pobytu w Warszawie piłkarze tbiliskiego „Dynamo" zwiedzili Akademię Wychowania Fizycznego na Bielanach, gdzie po zwiedzeniu uczelni byli obecni na wykładzie.

W dniu 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, delegacja zrzeszeń sportowych, młodzież szkolna ZMP i harcerze składali życzenia piłkarzom. Wręczając kwiaty kapitanowi drużyny radzieckiej — Gogoberidze, uczeń Technikum Handlu Zagranicznego, Andrzej Gadomski, powiedział:

— Dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Październikowej w Waszym kraju, weszliśmy na drogę budowy socjalizmu — ustroju sprawiedliwości i szczęścia.

Mistrzowska drużyna Ligi — Gwardia (Kraków). Stoją od lewej: Dudek, Gracz, Wapiennik, Mordarski, Flanek, Gamaj, Kotaba. Klęczą: Mamoń, Jurowicz i Patkolo.

Ilu ich stanie *na ringu?*

Poszczególne kluby bokserskie na terenie województwa łódzkiego jak i w samej Łodzi werbują coraz większą ilość młodych pięściarzy, by móc ich odpowiednio przygotować przed startem w zawodach pod nazwą „Pierwszy krok bokserski".

Młodzi pięściarze, którzy dotychczas jeszcze nie brali udziału w zawodach bokserskich, teraz ze zdwojoną energią szykują się do walki.

Sekcje bokserskie WKKF i ŁKKF apelują do kierowników wszystkich klubów bokserskich znajdujących się na naszym terenie, żeby w miarę swoich możliwości jak najprędzej zadeklarowały ilość zgłoszonych zawodników do mającego się odbyć w pierwszych dniach grudnia Pierwszego Kroku Bokserskiego. WKKF zgłoszenia przyjmuje przy ul. Curie Skłodowskiej 28, a ŁKKF przy ul. Piotrkowskiej 67.

Jesteśmy przekonani, że w tym roku zgłoszonych zostanie znacznie więcej młodych pięściarzy niż w poprzednim sezonie.

Przygotowania do Olimpiady

Wyniki narad roboczych

Ostatnio odbywa się wiele narad roboczych w celu ustalenia programu szkoleniowego przed olimpiadą.

W Warszawie radzili trenerzy. Zgłoszono szereg dezyderatów do sekcji bokserskiej GKKF zmierzających do podniesienia poziomu i umasowienia sportu pięściarskiego. Niektóre z nich były tylko przypomnieniem zaniechanych akcji, większość natomiast, to nowe projekty.

Do najważniejszych zaliczyć należy — budowę prowizorycznych urządzeń treningowych (baraków) wobec braku odpowiedniej ilości sal. Myśl słuszna. Czas już najwyższy zerwać ze skłonnościami do przepychu, do budowy gigantów. Sport można przecież uprawiać wszędzie. Przy organizacji zawodów nie koniecznie jest zaraz potrzebna wspaniała oprawa w postaci 6-torowej bieżni lekkoatletycznej, megafonów lub składanego nowoczesnego ringu. Przecież systemem gospodarczym, przy nakładzie małych kosztów, można budować najbardziej potrzebne urządzenia. Dotyczy to również miłośników boksu.

Z ważniejszych dezyderatów zgłoszonych na zebraniu trenerów bokserskich wymienić również należy apel o zwiększenie produkcji sprzętu bokserskiego oraz zwiększenie kontaktów międzynarodowych.

Na tym samym zebraniu opracowano szeroki program przygotowań olimpijskich. Obóz przygotowawczy rozpocznie się 2 stycznia 1952 roku.

Również czołowi gimnastycy polscy przystąpili do przygotowań olimpijskich. Już od 4 tygodni w Centralnej Szkole Kultury Fizycznej w Czerwieńsku ćwiczy 14 gimnastyczek i 14 gimnastyków, na czele z mistrzynią świata Heleną Rakoczy i mistrzem Polski Pawłem Gacą. Od 15 stycznia, po uprzednich eliminacjach zostanie wyłoniona specjalna kadra narodowa.

Celem zapewnienia naszym reprezentantom osiągnięcia szczytowej formy, GKKF czyni starania o przyjazd do Polski dwu czołowych trenerów radzieckich.

GŁOSY i odgłosy

15 miesięcy... w biurku

Rzecz zrozumiała, że przy ocenie dobrze pracującego biura bierze się przede wszystkim pod uwagę sprawność, z jaką załatwia się w nim bieżące sprawy. Na tym odcinku, dzięki ostrej walce z biurokratyzmem, osiągnęliśmy wyraźne sukcesy. Ale nie wszędzie doceniają jeszcze znaczenie szybkiego załatwiania spraw. Widocznie nie znają tej zasady niektórzy pracownicy w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników-Mechaników w Warszawie przy ul .Czackiego 3-5.

Sprawa, o której będzie mowa ciągnęła się przez kilkanaście miesięcy.

O co chodziło? Zajrzyjmy do listu nadesłanego nam przez Zenona Majdę, zam. w Ozorkowie, ul. Strzeblew 47. W 1950 r. kierownik działu personalnego Ozorkowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego zaproponował Zenonowi Majdzie zapisanie się na przygotowawczy kurs korespondencyjny na stopień inżyniera. Oczywiście, że z tak ponętnej propozycji wypadało skorzystać. Po niezwłocznym wysłaniu podania ob. Majda zgodnie z obowiązującymi przepisami przekazał na konto szkoły 3.000 zł (w starej walucie) na skrypty naukowe. Po pewnym czasie, nawet krótkim, ob. Majda otrzymał w dniu 24.9. 50 r. odpowiedź następującej treści:

„Wobec nadmiaru zgłoszeń na Przygotowawczy Kurs Korespondencyjny na stopień inżyniera, nie mogliśmy umieścić obywatela na liście przyjętych.

Dla kandydatów nie przyjętych, a posiadających odpowiednie kwalifikacje projektujemy zorganizowanie następnego kursu, w terminie około 1.1. 51 r. d

Wobec powyższego zatrzymujemy podanie i w odpowiednim czasie zawiadomimy o rozpoczęciu kursu".

Dość długo czekał nieprzyjęty na kurs kandydat, aż wreszcie zdecydował się jeszcze raz przypomnieć o swej osobie Stow. Inż. i Techników-Mechaników Polskich.

„Błyskawicznie" nadeszła odpowiedź, w której zakomunikowano ob. Majdzie, że został zapisany jako kandydat na drugi turnus, rozpoczęcie którego projektowane jest w II kwartale 1951 r. Dodano przy tym, że „w wypadku pozytywnego załatwienia zawiadomiony zostanie oddzielnie".

I istotnie po... 15 miesiącach od dnia złożenia podania zawiadomienie takie nadeszło, ze strony SIMP.

Jakież było zdumienie ob. Majdy, gdy z treści ostatniej już w tej sprawie korespondencji dowiedział się, że nie został przyjęty na przygotowawczy kurs korespondencyjny na stopień inż.-mechanika, gdyż jego kwalifikacje nie odpowiadają wymogom ustawy z dn. 20.1. 1948 r. o stopniu inżyniera.

Jak określić takie załatwienie sprawy?

Tu nie chodzi przecież tylko o 15 miesięcy iście żółwiego tempa, w jakim załatwiano podanie, chodzi również o to, że w ciągu tych 15 miesięcy utrzymywano ob. Majdę w błędzie, zwodzono go, nie mówiąc o przyczynach nieprzyjęcia.

Na koniec zaś warto jeszcze wspomnieć o drobnej na pozór, lecz charakterystycznej sprawie. Urzędnicy z SIMP-u zapomnieli mianowicie o wpłaconych przez ob. Majdę 3000 zł i nie zwrócili mu ich.

Trudno zza biurka łódzkiej redakcji wskazać na właściwego winowajcę. Tę rolę pozostawiamy dyrekcji korespondencyjnych kursów przygotowawczych na stopień inżyniera.

Interesuje nas jednak, czy osoby odpowiedzialne za to „odleżenie" się sprawy, zostały odpowiednio pouczone o właściwym stylu pracy.

DZIENNIK pomaga

ŁATWO TRAFIĆ

Prezydium M.R.N. Wydział Gospodarki Komunalnej Oddział Drogowy w związku z notatką z dnia 18 października br. pt „Łatwo trafić" zawiadamia nas, że znajdujące się w chodnikach przed sklepem MHD okno piwniczne zostało naprawione i obecnie nie zagraża bezpieczeństwu przechodniów.

(3138 Mrb.)

NADAWCA OTRZYMAŁ ZWROT PIENIĘDZY

Telegram skierowano do Międzyzdroju zamiast do Międzywodzia — taki jest wynik dochodzenia w sprawie naszej notatki z lipca br. Pracownicy, którzy zlekceważyli swą pracę ponieśli konsekwencje służbowe, nadawca otrzymał zwrot pieniędzy.

Odpowiedzi REDAKCJI

CZYTELNIK. — Chodnik o którym Pan pisze u zbiegu ul. Srebrzyńskiej i Górnej został naprawiony. (3316 Mrb)

J. BRODOWSKI Z TUSZYN LASU. — Proszony jest Pan o zgłoszenie się do Prezydium Woj. Rady Narodowej. Wydział Handlu w Łodzi ul. Ogrodowa 15 pokój 143a do kier. Bociańskiego. (3319 In)

MIESZKAŃCY POSESJI PRZY UL. NOWOMIEJSKIEJ 3. — Na Waszej posesji są dwie studnie, z których tylko jedna jest czynna.

Ponieważ powyższa posesja została umieszczona w planie podłączeń do miejskiej sieci wodociągowej na 1952 rok, nieczynna studnia nie będzie remontowana.

(3336 Mrb)

Piotr Widzewski (55)

CIENIE AREny

Elwira już kwadrans czekała w bramie na Jankę. W mieszkaniu nie zastała nikogo, nie wiedziała więc nawet w przybliżeniu, kiedy Janka wróci. Ale sprawa, którą miała do niej, była w pojęciu Elwiry tak doniosłej wagi, że postanowiła czekać, choćby do późnej nocy.

Do tej ostateczności nie doszło jednak, bo wkrótce nadjechał tramwaj, z którego wyskoczyła Janka.

Elwira rozpromieniona wyszła jej naprzeciw.

— Jakże się cieszę, panno Janeczko, że panią widzę.

Janka zmierzyła ją zimnym wzrokiem i powiedziała sucho:

— Nie przypuszczam, żeby pani miała do mnie aż tak ważną sprawę.

— Owszem, mam i dlatego na panią czekam. Ale chyba zaprosi mnie pani do domu. W tej dzielnicy nie ma cukierni, a przecież nie będziemy rozmawiały na ulicy.

Janka nic nie odpowiedziała, ale Elwira niezrażona weszła za nią do bramy, a potem na schody.

Przed drzwiami mieszkania potrząsnęła ,dziewczęco" platynowymi włosami i rzekła filuternie:

— Moja sprawa do pani, panno Janeczko jest bardzo ważna i bardzo... kobieca.

Janka wzruszyła ramionami i wprowadziła Elwirę do pokoju.

— Słucham panią.

Elwira była zmieszana. Straciła na chwilę zwykły tupet. Z jednej strony chciała naprawić swój „niedyplomatyczny krok", za który tak ją zganił Barnaba, z drugiej strony nie wiedziała, jak się do tego zabrać. Czując na sobie oczekujący i badawczy wzrok Janki, doszła do wniosku, że nie można przedłużać milczenia i zaczęła z pozorną szczerością:

— Widzi pani, przychodzę tutaj jak kobieta do kobiety

Janka skrzywiła się z niesmakiem, ale nie przerywała Elwirze, która deklamowała dalej:

— Kobieta długo może opierać się miłości, aż pewnego dnia spełnia się nad nią przeznaczenie i poznaje kogoś, kto staje się dla niej wszystkim. Otóż pani Janko — zakończyła górnolotną przemowę — tym kimś stał się dla mnie inżynier Czekanowski. Kocham go i chyba popełnię samobójstwo, jeślibym miała go stracić...

— Proszę powiedzieć krótko, o co pani chodzi i co ja mam z tym wspólnego.

— To, pani Janeczko, że błagam panią, aby się pani z Czekanowskim nie widywała. Jest pani przystojna, podoba mu się pani, zainteresuje się jeszcze panią poważnie, a tego bym nie zniosła — tu Elwira przyłożyła chusteczkę do suchych oczu.

Po chwili „opanowała się" i ciągnęła dalej:

— Gdyby zaś pani spotkała się kiedyś z inż. Czekanowskim przypadkowo, to wówczas... Ja proszę... Niech pani mu nie mówi, że ja występuję w cyrku. Dzięki temu, iż jako medium Barnaby ukazuję się z twarzą zakrytą ciemnym welonem, mogę jeszcze przez jakiś czas ukryć to przed Czekanowskim. On jest wielki pan... Mógłby zerwać ze mną, dowiedziawszy się o tym, że jestem cyrkówką. Więc błagam panią...

Elwira złożyła ręce błagalnie. Tu jednak Janka straciła panowanie nad sobą.

— Niech mi pani da święty spokój — zawołała z wybuchem: — Dość mam pani i Czekanowskiego i całego towarzystwa tego rodzaju! Nie mam i nie będę miała z inżynierem nic wspólnego! Może mu pani powiedzieć ode mnie, że gwiżdżę sobie i na niego i na jego łajdackie klejnoty, które wydobywa ze skrytek, aby kupować sobie za nie dziewczęta!

Elwira zamieniła się w samą czujność.

— Klejnoty...? Ze skrytki...? Co pani opowiada, panno Janeczko? Pewno pani się wtedy wstawiła, tak jak ja i to wszystko przywidziało się pani?

— Nie spiłam się i nic mi się nie przywidziało. Jak będzie pani u inżyniera, to chyba kiedyś również pani pokaże klejnoty ze skrytki w podłodze... sama się pani przekona. A mnie niech pani zostawi wreszcie w spokoju. Mam tego wszystkiego dosyć. Żegnam panią!

Ku zdumieniu Janki Elwira nie próbowała przedłużyć rozmowy. Pożegnała się z pośpiechem i wyszła z mieszkania.

* * *

Elwira była wstrząśnięta odkryciem, że karzeł nie kłamał. Uderzyła ją jeszcze jedna myśl: oto Barnaba nie wiedział o skarbie nic pewnego. Przeciwnie, zaczął wątpić o prawdomówności karła. Okoliczności tak się szczęśliwie złożyły, że oto sama była posiadaczką tajemnicy. Miała klucz w ręku, żeby zdobyć majątek i nareszcie uwolnić się od Barnaby.

Barnaba... Dziewczyna doskonale zdawała sobie sprawę, z jakim człowiekiem miała do czynienia. Dawno już straciła umiejętność odróżniania zła od dobra, postępowania etycznego od najwyższej podłości. Nie o to więc miała żal do Barnaby, że przy jego boku grzęźnie coraz bardziej na śliskiej drodze występku i łajdactwa. Obchodziła ją jedynie świadomość, że jest wyzyskiwana. Że za jej udział w szachrajstwach Barnaba rzuca jej nędzne ochłapy, a cały ogromny zysk zagarnia sobie.

Teraz nadeszła okazja zemsty. Ale jak działać...?

— Karzeł nic nie wie. Barnaba myśli, że skarb — to blaga. Pozostaje Czekanowski. Inżynier dobrowolnie nie podzieli się skarbem, na to jest za sprytny. Nie jestem aż tyle dla niego warta — oceniała „trzeźwo" sytuację. — Pozostaje jedna tylko droga: nastraszyć Czekanowskiego. Szantażem można wiele uzyskać. Inżynier zlęknie się, że zamelduję władzom o nielegalnym pochodzeniu klejnotów, a wtedy stanie się miękki, jak wosk. Dobra nasza!

Tu Elwira zatarła ręce ruchem zaobserwowanym u Barnaby i zachichotała tak głośno, że nieliczni przechodnie obejrzeli się za nią ze zdumieniem.

(c. d. n.)